



ZAMIAST WALKI Z MISIEM TOCZYĆ
(SUMO, JUDO CZY ZAPASY),
JUŻ NA SZCZUDŁACH CHODZĄ, TAŃCZĄ,
PREZENTUJĄ WYGIBASY.

SKARBÓW CAŁĄ MOC PRZYNIOŚŁY:
KULKI, SZPULKI, TYCZKI, PIĘKI,
Z TRAW BUJAKI, Z MCHU PLUSZAKI
– TU NIE MOGŁO BYĆ POMYŁKI:

MIŚ MIAŁ SŁABOŚĆ DO ZABAWY.
NA BOK PONURACTWA CHMURA!
OLBRZYM ZRZUCA MASKĘ GROZY
I W ZABAWKI DAJE NURA.

TAK W RODZINĘ LILIPUCIĄ
WYGŁUPTASÓW, ŚMIESZKÓW, ŚWIRKÓW,
NIESPODZIANIE WSKOCZYŁ NIEDŹWIEDŹ
– WŁADCA GÓRY, POSTRACH WILKÓW.

ŚIELSKO MIJAŁ CZAS NA GÓRZE:
NA BRYKANIU, WYWIJASACH,
GRACH, WYŚCIGACH, SKECZACH, MECZACH,
PYSZNYCH LODACH – NA TARASACH.

